

Ks. Grzegorz Chojnicki

PWTW

GENEZA KOŚCIOŁA W TEOLOGII JOSEPHA RATZINGERA

Współczesne czasy mobilizują człowieka myślącego do przeprowadzenia refleksji na temat Kościoła, który bywa, że nawet przez samych chrześcijan jest różnie rozumiany. Często Kościół utożsamiany jest z instytucją i ukazuje się w świecie jako struktura czysto ludzka. Brak zrozumienia Kościoła rodzi się zazwyczaj w społeczeństwie postępowym, któremu wydaje się, że wszystko wie i wszystko może. Chrystus Zbawiciel dla człowieka wierzącego jest nadal obecny w jego życiu, jest On obecny w dziejach świata. Jak zauważa Ratzinger, chrystologiczną terażniejszością jest Kościół¹. Wydaje się zatem, iż warto podjąć zagadnienie eklezjo–genezy i odpowiedzieć na pytanie: skąd wziął się Kościół i jak go rozumieć we współczesnym świecie? Światło na podjęte zagadnienie rzuca zapewne nauka współczesnego teologa Josepha Ratzingera. Nie tak dawno został on powołany na stolicę Piotrową (19.04.2005). Dzięki temu również, że wcześniej J. Ratzinger pracował i kierował Kongregacją Nauki Wiary, teologia tego autora jest w kręgu zainteresowania wielu wierzących świadomych katolików, jak również staje się coraz bardziej znana wśród studentów teologii jej nauczających. W teologii J. Ratzingera Kościół jest nieodłącznie związany z osobą Jezusa Chrystusa, z Jego życiem i śmiercią. Nie jest On powołany jakimś jednorazowym aktem, ale tworzy Go Chrystus podczas wielu wydarzeń Jego ziemskiej misji².

¹ Por. J. RATZINGER, *W drodze do Jezusa Chrystusa*, Kraków 2005, s. 83.

² Por. G. BACHANEK, *Josepha Ratzingera nauka o Kościele*, Warszawa 2005, s. 42.

1. Powołanie Dwunastu Apostołów

Jezus powołuje dwunastu apostołów. I w tym istotnym dla powstania Kościoła wydarzeniu wyraźnie widać, iż w tej symbolicznej liczbie dwanaście, jak zauważa J. Ratzinger, znajduje się jakaś wskazówka dla Nowego Ludu Bożego³ Dwunastu ma stać się filarami Kościoła Jezusa Chrystusa. Ewangelista św. Łukasz podaje:

W tym czasie Jezus wyszedł na górę, aby się modlić i całą noc spędził na modlitwie do Boga. Z nastaniem dnia przywołał swoich uczniów i wybrał spośród nich dwunastu, których też nazwał apostołami. (Łk 6, 12n).

W innym miejscu św. Łukasz pisze o powołaniu siedemdziesięciu dwóch uczniów: Następnie wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjść zamierzał” (Łk 10, 1). Wspólnota powołanych według *Ewangelii św. Łukasza* to zatem nie tylko dwunastu, ale także owych siedemdziesięciu dwóch, których wyraźnie wyróżnia autor natchniony. Dwunastu wybranych spośród uczniów stanowi fundament Kościoła. J. Ratzinger na temat wyboru dwunastu pisze następująco: *...wspólnota uczniów nie jest jakąś bezkształtną pozbawioną indywidualności, grupą. Posiada ona spoisty, jednomyślny rdzeń złożony z Dwunastu*⁴. Liczba dwanaście wskazuje na dwunastu synów Jakuba, jest ona liczbą pokoleń Izraela. Pan Jezus wybierając dwunastu wskazuje na narodziny nowego Ludu Izraela, którego fundamentem są apostołowie wybrani przez Niego. Kształtowanie nowego Ludu Izraela realizuje się przez bycie z Jezusem. J. Ratzinger pisze tak na ten temat:

Kiedy Jezus powołał Dwunastu, uważał się za nowego Jakuba, który położył fundamenty pod nowy Izrael, pod Nowy Lud Boży.

³ POŁ. J. RATZINGER, *Tajemnica Jezusa Chrystusa*, Kielce 2005, s.18.

⁴ J. RATZINGER, *Kościół. Wspólnota w drodze*, Kielce 2009, s. 18.

Lud ten miał wyrosnąć z tych dwunastu ojców pokoleń w prawdziwy lud dwunastu pokoleń przez moc Słowa Bożego. Tym mężom zostało zlecone rozsianie ziarna tego słowa. W ten sposób cała działalność Jezusa w kręgu Dwunastu miała za zadanie tworzenie Kościoła. Wszystko było nastawione na to, aby stali się oni ojcami duchowymi nowego Ludu Bożego.⁵

Warto wspomnieć tu, iż wybór Dwunastu rodzi się z modlitwy, powstaje on z jedności Ojca i Syna. Wydarzenie to, jak twierdzi J. Ratzinger, *traktowane jest z teologicznego punktu widzenia jako początek Kościoła*⁶. Dwunastu uczestniczy w życiu Jezusa. Zostają oni posłani, aby głosić Królestwo Boże i uzdrawiać chorych. Ewangelista św. Łukasz zapisał:

Wtedy zawołał Dwunastu, dał im moc i władzę nad wszystkimi złymi duchami i władzę leczenia chorób. I wysłał ich, aby głosili królestwo Boże i uzdrawiali chorych (Łk 9,1-2).

Posługa apostołów ma być kontynuacją Jego misji. Jezus mówi do apostołów: *Jak Ojciec mnie posłał, tak i Ja was posyłam* (J 20, 21; por. J 13, 20, J 17, 18). Jak już wspomniano powyżej, Jezus wybrał jeszcze siedemdziesięciu lub siedemdziesięciu dwóch aby pełnili Jego misję. Liczba uczniów jest tu również symboliczna. Według tradycji żydowskiej (Rdz 10; Wj 1, 5; Pwt 32, 8) oznacza siedemdziesiąt narodów świata. Ta symboliczna liczba wskazuje, zdaniem J. Ratzingera, na zamiar Jezusa, aby wspólnota Kościoła zaistniała wśród wszystkich narodów świata. Kościół – Nowy Izrael ma według zamysłu Pana objąć wszystkie narody na ziemi⁷

⁵ J. RATZINGER, *Vom Ursprung und vom Wesen der Kirche*, w: *Das neue Volk Gottes. Entwürfe zur Ekklesiologie*, Düsseldorf 1969, s. 77; cyt za: G. BACHANEK, *Josepha Ratzingera nauka o kościele*, dz. cyt., s. 43.

⁶ J. RATZINGER, *Tajemnica Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., 18.

⁷ POR. J. RATZINGER, *Kościół. Wspólnota w drodze*, dz. cyt., s. 20, a także G. BACHANEK, *Josepha Ratzingera nauka o Kościele*, dz. cyt., s. 43.

2. Modlitwa „Ojcze nasz”

Pójście za Jezusem domaga się od tych, którzy tworzą Kościół, modlitwy. J. Ratzinger stwierdza, iż modlitwa w *religii chrześcijańskiej ma swoje specyficzne zabarwienie: polega na przekształceniu siebie samego w Ciało Chrystusa, a więc w akt miłości, która jako miłość Ciała Chrystusowego i wraz z nim – uznaje i dopełnia miłość Bożą, z konieczności i zawsze rozumianą także jako miłość bliźniego, miłość członków tego Ciała*⁸. Zrozumienie Chrystusa i Kościoła nie może się dokonać bez aktu modlitwy. Sam Pan Jezus mówi: *Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec*⁹ Kościół jako wspólnota ludzi wierzących – Ciało Chrystusa – umożliwi poznanie Jezusa. Poznanie Jezusa dokonuje się we wspólnocie Kościoła i we wspólnocie z Nim, samym założycielem tej wspólnoty, w której On sam jest nieustannie obecny. Ratzinger zauważa, iż Chrystus nie potrzebował ustanawiać ludu Bożego – Kościoła. Kościół już istniał. Jednak Jezus odnawia ten lud Boży i czyni z niego Nowy Lud. Włącza do niego tych, którzy w Niego uwierzyli, tych, którzy trwają w Jego Ciele. J. Ratzinger stwierdza, iż *Jezus i Kościół, misterium chrystologiczne i eklezjologiczne są nierozłączne, Kościół, Lud Boży, jest prawdziwie Ciałem Chrystusa* obecnym w historii aż do końca świata¹⁰.

Kościół staje się Ciałem Chrystusa dzięki modlitwie i Eucharystii. Nawiązując do Starego Testamentu i do terminu „Eklezja”, który jest zwykłym określeniem Kościoła w Nowym Testamencie, warto zauważyć, że do Kościoła należą ci spośród ludu Izraela, którzy zwracają się ku Bogu. Człowiek należy do Ludu Bożego tylko dlatego, że zwraca się ku Chrystusowi. J. Ratzinger odwołuje się w swoim nauczaniu do tekstu Dz 2, 42, gdzie św. Łukasz stwierdza, iż pierwszy Kościół trwał *w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i na modlitwach*¹¹ Kościół jest wspólnotą modlącą się a więc zwróconą ku Panu. Jest Kościołem świętym, w którym modlitwa zajmuje miejsce podstawowe i naczelne. Jezus

⁸ J. RATZINGER, *Chrystus i Jego Kościół*, Kraków 2005, s. 93.

⁹ J 6,44. Pimo święte Starego i Nowego testamentu, Poznań 2000.

¹⁰ J. RATZINGER, *Chrystus i Jego Kościół*, dz. cyt., s. 100.

¹¹ J. RATZINGER, *Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary*, Kraków 2005, s. 53.

naucza uczniów modlitwy. Uczniowie wybrani przez Jezusa są świadkami Jego modlitwy, relacji Jego z Ojcem. Oni także pragną modlić się, aby wejść w relację z Jezusem, by tworzyć z Nim pełną wspólnotę. Ewangelista św. Łukasz zapisał to pragnienie modlitwy na kartach Ewangelii: *Gdy Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył ją, rzekł jeden z uczniów do Niego: Panie naucz nas modlić się, jak i Jan nauczył swoich uczniów* (Łk 11, 1).

Jezus, na prośbę ucznia, wskazuje na modlitwę „Ojcze nasz”. Jezus niejako pragnie, by uczniowie stali się uczestnikami tajemnicy Jego modlitwy.

J. Ratzinger podkreśla szczególne znaczenie słów „Ojciec” i „Syn”, które są wypowiedziane przez Jezusa. Sam Jezus jest powściągliwy w wypowiedzaniu słów „Syn” czy „Synowie” w relacji do apostołów czy innych osób. Wypowiadając słowa „Ojcze mój” wyraźnie odróżnia je od powszechnego ojcostwa należnego wszystkim wierzącym w Boga. Gdy Jezus mówił o Bogu, zawsze podkreślał różnicę między zwrotem „Ojciec mój” a „Ojciec wasz” (Por. Mt 10, 32; Mt 5, 16.45). Relacja Ojciec – Syn jest różna od relacji Ojciec – ludzie. J. Ratzinger pisze następująco na ten temat:

Modlitwa „Ojcze nasz” jest przeznaczona dla apostołów modlących się razem z my wspólnoty apostoelskiej; oznacza ona uczestnictwo uczniów w relacji Jezusa do Ojca, które się aktualizuje w modlitwie apostołów, uczestnictwo nieprzekraczające różnicy w relacjach z Bogiem. Zawsze obecna i zawsze skuteczna, ta synowska relacja przejawia się we wszystkich słowach i czynach Jezusa i wiadać wyraźnie, że w niej jest zanurzone całe Jego jestestwo.¹²

Relacja Syna do Ojca, jak dostrzega J. Ratzinger, jest w rzeczywistości osobą Jezusa, która realizuje się w różnych formach. Ewangelia, objawiając samoświadomość Jezusa, podkreśla wyraźnie, iż to, co jest Jego dziełem, lub to, co mówi Jezus, pochodzi od Tego, od kogo sam On istotowo pochodzi¹³. Jezus w Ewangelii św. Jana mówi: *A ten, który mnie posłał,*

¹² J. RATZINGER, *Chrystus i Jego Kościół*, dz. cyt., s. 57.

¹³ Por. Tamże, s. 38..

jest ze mną; nie pozostawił mnie samego, bo ja zawsze czynię to, co się Jemu podoba (J 8, 29), lub: *Ja mam świadectwo większe od Janowego. Są to dzieła, które Ojciec dał mi do wykonania; dzieła, które czynię świadczą o Mnie, że Ojciec mnie posłał* (J 5, 36). Życie Jezusa jest przepelnione relacjami do Ojca. Jak pisze J. Ratzinger:

Zgodnie z jednomyślnym i niepodważalnym świadectwem Ewangelii, można sformułować następującą tezę: centrum życia i osoby Jezusa stanowiła Jego nieprzerwana komunია z Ojcem. Spośród ewangelistów to Jego zachowanie najmocniej podkreśla święty Łukasz. Wykazuje on, że istotne owoce działania Jezusa pochodziły z samego jadra Jego osoby, a tym jądrem był dialog z Ojcem¹⁴.

Jezus, jak wskazują na to teksty Ewangelii, ma świadomość, iż Jego Życie jest byciem w relacji do Ojca. Przejawia się to w wielu wypowiedziach skierowanych do apostołów: *Wy jesteście z niskości, a Ja jestem z wysoka. Wy jesteście z tego świata. Ja nie jestem z tego świata. Powiedziałem wam, że pomrzecie w grzechach swoich. Tak, jeśli nie uwierzycie, że Ja jestem, pomrzecie w grzechach swoich* (J 8, 23-24). Gdzie indziej Jezus kieruje do nich następujące słowa: *Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że Ja jestem i że ja nic od siebie nie czynię, ale że to mówię, czego Mnie Ojciec nauczył* (J 8, 28); *Ja bowiem od Boga wyszedłem i przychodzę. Nie wyszedłem od siebie, lecz On Mnie posłał* (J 8, 42b); *Jeśli kto zachowa moją naukę, nie zazna śmierci na wieki* (J 8, 51). Teksty te, czyli Ewangelia Janowa, jak pisze J. Ratzinger:... *wprowadza nas w taką zażyłość z Jezusem, do jakiej On dopuszcza jedynie swych przyjaciół*¹⁵. W Ewangelii Janowej Jezus odślania najbardziej relacyjność w swoim życiu: *Rzekł do nich Jezus: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: zanim Abraham stał się, Ja Jestem* (J 8, 58); czy: *A teraz Ty Ojcze otocz mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u Ciebie pierwaj, zanim świat powstał* (J 17, 5). Te wypowiedzi świadczą, że Jezus jest Synem Bożym. Jezus jest pewien, że

¹⁴ J. RATZINGER, *Chrystus i Jego Kościół*, dz. cyt., s. 33.

¹⁵ Tamże, s. 38.

jest Bogiem¹⁶. Dlatego odsłania przed uczniami prawdę o sobie samym: *Ja i Ojciec jedno jesteśmy* (J 10, 30, por. J 17.11.22). Deklaracje Jezusa, w pełni świadome, jeszcze bardziej zachęcają Mu współczesnych do skazania Go na śmierć krzyżową: *Dlatego więc usiłowali Żydzi tym bardziej Go zabić, bo nie tylko nie zachowywał szabatu, ale nadto Boga nazywał swoim Ojcem, czyniąc się równym Bogu* (J 5,18)¹⁷. Całe życie Jezusa, a w nim realizacja dzieła, polega na gromadzeniu ludu w jedno. Jak pisze J. Ratzinger: *...w świadomość Jezusa, wpisana jest dynamika, dzięki której wszyscy stają się jedno, a jest nią owo zmierzanie ku sobie, przy jednoczesnym zmierzaniu ku Bogu*¹⁸. Tym, który gromadzi w jedno lud Boży, jest Chrystus, a dokonuje tego w swoim Kościele przez modlitwę, sakramenty i Eucharystię. J. Ratzinger zauważa, iż: *Eucharystia zakłada inne sakramenty i wskazuje na nie. Zakłada ona także modlitwę w rodzinie i wspólne modlitwy paraliturgiczne*¹⁹

3. Władza zwierzchnia udzielona Piotrowi i Apostołom

Udzielenie władzy związywania i rozwiązywania Piotrowi i apostołom jest kolejnym etapem, zdaniem J. Ratzingera, w zamyśle Chrystusa, którym jest ustanowienie Kościoła. W *Ewangelii św. Marka* Jezus stawia pytanie swoim uczniom:

Za kogo uważają Mnie ludzie? Oni Mu odpowiedzieli: Za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za jednego z proroków. On ich zapytał: A wy, za kogo Mnie uważacie? Odpowiedział Mu Piotr: Ty jesteś Mesjasz. (Mk 8,27-29).

¹⁶ Por. G. CHOJNICKI, *Świadomość osoby Jezusa z Nazaretu w strukturze Jego apologii*, Warszawa–Radom 2009, s.113. Zobacz także przypis 302.

¹⁷ Por. Tamże, s.114.

¹⁸ J. RATZINGER, *La Chiesa. Una Comunità sempre In cammino*, Vatican 2006; cyt. Za: J. RATZINGER, *Kościół. Wspólnota w drodze*, dz. cyt., s. 17.

¹⁹ J. RATZINGER, *Raport o stanie wiary*, Kraków–Warszawa–Struga 1986, s. 115.

Jak podaje ewangelista św. Marek, na to pytanie odpowiada Piotr wyznaniem. To wyznanie zawiera w sobie Bożą tajemnicę. Po tym wyznaniu Jezus w jedności z Piotrem „buduje” Kościół. Kościół, jak w swojej teologii naucza J. Ratzinger, żyje tym wyznaniem, to wyznanie jednoczy Kościół. J. Ratzinger stwierdza, iż:...*wyznanie Piotra stanowi drugi stopień kształtowania się Kościoła*²⁰. Pytanie, które Jezus postawił swoim uczniom, dokonuje się w tajemnicy modlitwy. To w tym momencie, kiedy uczniowie mają udział w modlitwie Jezusa, On zadaje to fundamentalne pytanie. Piotr, odpowiadając, wypowiedział słowa: *Ty jesteś Mesjasz*, odkrywając istotę osoby Jezusa. Odpowiedział wtedy, kiedy ujrzał już relację Jezusa do Ojca na modlitwie. Piotr, będąc w szkole Jezusa i doświadczając Jego modlitwy, poznaje prawdę o Nim. J. Ratzinger pisze o Piotrze: *Ten kto widział zażyłość Jezusa z Jego Ojcem i dzięki Niemu zrozumiał samego Jezusa, powołany będzie jako „skała” Kościoła. Kościół bierze się z udziału w modlitwie Jezusa* (por. Łk 9, 18-20; Mt 16, 13-20)²¹. Dlatego na kartach Ewangelii Piotr zajmuje uprzywilejowane miejsce. Piotr zajmuje pierwsze miejsce w spisach uczniów Jezusa (Mt 10, 2-4; Mk 3, 16-19; Łk 6, 14-16; Dz 1, 13). To Piotr naśladuje Pana, chodząc po wodzie (Mt 14,28 n). To on pyta Jezusa, ile razy należy przebaczać (Mt 18,21). Ponadto wraz z dwoma uczniami tworzy trójkę Apostołów, którzy biorą udział w Przemienieniu Pańskim i podczas modlitwy konania na górze Oliwnej (Mk 9,2n; Mk 14,33n). Ewangelie podkreślają, że Piotr, spośród trzech wybranych Apostołów przez Pana, jest zawsze na pierwszym miejscu. To właśnie Piotr pierwszy wyznał Jezusa jako Chrystusa i był pierwszym świadkiem zmartwychwstania wśród Apostołów (Łk 24, 12; J 20,1-6).

Jezus zmienia imię Szymona, nazywa go „opoką-skałą”. Aby wyjaśnić to działanie Jezusa, J. Ratzinger odwołuje się do J. Jeremiasa i pisze następująco:

J. Jeremias wykazał, że w tle mamy tutaj do czynienia z symbolicznym językiem, odwołującym się do świętej skały. W związku z tym wiele może nam wyjaśnić jeden z tekstów rabinistycznych:

²⁰ J. RATZINGER, *Tajemnica Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., 19.

²¹ Tamże.

„Pan rzekł: Jakże mogę stworzyć świat, kiedy pojawią się ci bezbożnicy i zwrócą się przeciwko Mnie? Ale Bóg zobaczył, że miał się narodzić Abraham, powiedział: Zobacz, znalazłem skałę, na której mogę zbudować i oprzeć świat. Dlatego nazwał On Abrahama skałą: Wejrzyjcie na skałę, z której was wyciosano, (Iz 51,1.2)²².

J. Ratzinger, cytując Jeremiasa, nawiązuje w teologii do Piotra, który jest niejako typem Abrahama. Abraham jest ojcem wszystkich wierzących. To człowiek, który uwierzył Bogu i jego wiara była niezachwiana, dlatego został nazwany skałą (Iz 51,1.2). Podobnie Piotr, który wyznał Jezusa jako Mesjasza, staje się również skałą.

Obietnica przekazania prymatu władzy zwierzchniej Szymonowi-Piotrowi przez Jezusa brzmi następująco:

Na to Jezus mu rzekł: Błogosławiony jesteś Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły Ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr, [czyli Skała], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie. (Mt 16, 17-19).

J. Ratzinger, interpretując powyższy tekst, zauważa, że kiedy Szymon Piotr wyznał, że Jezus jest Mesjaszem (Chrystusem), ewangelista podkreślił, iż Jezus rzekł do niego: *...nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie* (Mt 16,17). Szymon Piotr wyznaje wiarę w Chrystusa w imieniu Dwunastu, dzięki objawieniu Ojca. W następnej perykopie ewangelijnej, św. Mateusz opisuje pierwszą zapowiedź męki i zmartwychwstania Chrystusa:

Odtąd zaczął Jezus wskazywać swoim uczniom na to, że musi iść do Jerozolimy i wiele cierpieć od starszych i arcykapłanów i od

²² J. RATZINGER, *Kościół. Wspólnota w drodze*, dz. cyt., s. 48. Autor cytuje tu: J. Jeremias, *Golgotha Und der heilige Fels*, Leipzig 1926, s.74.

uczonych w Piśmie; że będzie zabity i trzeciego dnia zmartwychwstanie. A Piotr wziął Go na bok i począł robić Mu wyrzuty; Panie, niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie. Lecz On odwrócił się i rzekł do Piotra: Zejdź mi z oczu szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo myślisz nie na sposób Boży, lecz na ludzki.” (Mt 16, 21-23).

Tak niewiele upłynęło czasu, aby Jezus zganił Piotra, którego wcześniej nazwał Skałą-Opoką. J. Ratzinger stwierdza, że kiedy Jezus wyjaśnia, jaka będzie droga Chrystusa na tym świecie, wówczas u Piotra odzywają się „ciało i krew”²³. Piotr, dzięki objawieniu Boga, dzięki darom Bożym może być skałą, natomiast bez Boga, bez Bożego działania sam z siebie nic nie może uczynić. Wskazuje na to dalsza część *Ewangelii Św. Mateusza* 16, 21-23, zacytowana powyżej. Chrystus domaga się od Piotra, aby myślał po Bożemu. Ludzka logika w relacji do Boga zawodzi. Bóg domaga się od człowieka bezwarunkowego zaufania i oddania, a przede wszystkim pewnej i niezachwianej wiary. To Bóg prowadzi i wyznacza drogę człowiekowi.

J. Ratzinger odwołuje się w interpretacji tekstu Mt 16, 17-19 do tekstu Starego Testamentu opisującego powołanie Jeremiasza. Bóg powołując Jeremiasza składa mu obietnicę:

A oto ja czynię cie dzisiaj twierdzą warowną, kolumną żelazną i murem ze spiżu przeciw całej ziemi, przeciw królom judzkim i ich przywódcom, ich kapłanom i ludowi tej ziemi. Będą walczyć przeciw tobie, ale nie zdołają cię [zwyciężyć], gdyż Ja jestem z tobą – wyrocznia Pana – by cię ochraniać. (Jr 1,18-19).

Jezus Chrystus składa Piotrowi o wiele większą obietnicę. Pan daje obietnicę dla całego zgromadzenia Ludu Bożego: *...na tej Skale zbuduje Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą* (Mt 16, 18 b). Kościół nigdy nie zostanie wydany w ręce szatana. Jezus zapowiada ponadto, iż przekaze Szymonowi Piotrowi „klucze królestwa niebieskiego” (Mt 16,19). Piotr staje się zarządcą, jak Eliakim, który ma panować nad domem

²³ J. RATZINGER, *Kościół. Wspólnota w drodze*, dz. cyt., s. 53.

Dawida (Iz 22, 22)²⁴. Odtąd będzie on związywać i rozwiązywać. Użyte tu aramejskie czasowniki „asar-šera” lub greckie „déin-lúein” oznaczają sprawowanie władzy doktrynalnej oraz władzę administracyjno-dyscyplinarną. Władza ta dana Piotrowi ma moc wiążącą przed samym Bogiem.

J. Ratzinger w interpretacji tekstu (Mt 16, 17-19) stwierdza:

Jeśli zwrócimy uwagę na paralele wypowiedzi Jezusa zmartwychwstałego przytoczonej w J 20, 23, oczywiście staje się, że przez władzę rozwiązywania i związywania rozumie się zasadniczo władzę odpuszczania grzechów, powierzoną w osobie Piotra Kościołowi (por. także Mt 18, 15-18). Wydaje mi się to elementem o najwyższym znaczeniu. W samym sercu nowej posługi, która pozbawia energii niszczycielskie moce, znajduje się łaska przebaczenia. To ona konstytuuje Kościół. Kościół zbudowany jest na przebaczeniu.²⁵

Świadectwem przebaczenia jest sam Piotr, którego Jezus powołał i postawił na czele Kościoła.

4. Kościół nowa rodzina i nowe miasto, nowa świątynia, których początkiem jest Nowa Pascha – Eucharystia

Chrystus w swoim Kościele na nowo tworzy swoje Ciało, gromadzi ludzi w jedno, uświęca i prowadzi ludzi do zbawienia, udzielając im swojej Łaski. Chrystus zapewnia, że jest obecny „przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”²⁶. Kościół to zgromadzenie ludu, nowy Izrael, to nowy Dom Żywy – Jerozolima. J. Ratzinger dostrzega w teologii analogię między Kościołem, który jest rodziną Chrystusa, a Izraelem, rodziną Boga Jahwe, których łączy Pascha. Pascha, święto Izraela, uczta ku czci Pana, odprawiana jest w domu, który jest symbolem ładu, porządku, bezpieczeństwa, w którym rodzina wzajemnie wspiera tych, którzy ją tworzą i służą sobie.

²⁴ Por. J. RATZINGER, *Kościół. Wspólnota w drodze*, dz. cyt., s.56.

²⁵ Tamże, s.56 n.

²⁶ Mt 28,20.

Rodzina i dom to miejsca, do których pragnie się powracać, by tam odpocząć, doświadczyć miłości, zrozumienia, to miejsce bezpieczne, dlatego daje schronienie. Pascha jest powrotem Izraela do historii i rzeczywistości wolności. Jest ona przejściem od chaosu do kosmosu. Jezus zgodnie z przepisami prawa Izraela obchodzi święto wraz ze swymi uczniami, którzy stali się Jego Nową Rodziną. Cały Lud Boży kroczący za Jezusem w pielgrzymce wiary staje się Nowym Domem, czyli Kościołem, Rodziną, Nowym Miastem, które jest dla wierzących tym, czym była Jerozolima dla Izraela.

W noc Paschy prawo zakazywało opuszczania Jerozolimy, która jest miastem wybawienia od nocy pełnej nieporządku, zła, grzechu. Kościół jest nowym miastem Jerozolimą zbudowaną z żywych kamieni, jest miejscem pokoju dla wielu rodzin żyjących Chrystusem, czyli pod znakiem Baranka Paschalnego. Kościół jest zatem żywą wspólnotą wiary w Jezusa Chrystusa, który staje się rodziną dzięki Barankowi. Kościół jako wspólnota rodząca się z tajemnicy krzyża Chrystusa jest ciągle w drodze. Pascha przypomina, że każdy wierzący jest, pomimo posiadania domu tu na ziemi, ciągle w drodze do Domu Ojca, a tu na ziemi jest tylko gościem samego Boga. J. Ratzinger przypomina wszystkim wierzącym, iż Kościół jest otwarty na rzeczywistość chaosu. Wierzący w Chrystusa nie powinni obawiać się chaosu, ale jak On powinni zanurzyć się w głębię, w samą otchłań śmierci. Iść za Jezusem to przede wszystkim zaufać i razem z Nim w życiu stwarzać obszary wiary i miłości tam, gdzie jej brakuje. Założenie Kościoła przez Chrystusa, pomimo wielu wydarzeń wcześniejszych o tym świadczących, zdaniem J. Ratzingera, ma swój sens od momentu paschy, którą Jezus spożył ze swymi uczniami. Ostatnia wieczerza jest tym właściwym wydarzeniem założenia Kościoła²⁷. J. Ratzinger zauważa, iż wtedy wydarzyło się coś bardzo istotnego: *mianowicie to, że zasadnicze komponenty Starego Przymierza, idea Izraela Bożego, Paschy, służby Bożego, na nowo uchwycone i przemienione zostały włączone w tajemnicę życia i śmierci Jezusa. Tym samym wyrosła de facto nowa rzeczywistość, którą nazywamy Kościołem*²⁸.

²⁷ Por. G. BACHANEK, *Josepha Ratzingera nauka o Kościele*, dz. cyt., s. 43.

²⁸ J. RATZINGER, *Vom Ursprung Und vom Wesen der Kirche*, w: *Das neue Volk Gottes, Entwürfe zur Ekklesiologie*, dz. cyt., s. 78.

Kiedy zbliżało się święto Paschy, Jezus, jak zapisał Jan w Ewangelii, udał się do Jerozolimy (J 2, 13). Pobyt Jezusa w Jerozolimie związany jest ściśle ze sceną oczyszczenia świątyni. Jak zauważa J. Ratzinger, Marek w Ewangelii konkretyzuje zarzut, jaki postawili Jezusowi uczeni w Piśmie i faryzeusze. Ten zarzut dotyczył zburzenia świątyni: *Ja zburzę ten przybytek uczyniony ludzką ręką i w ciągu trzech dni zbuduję inny, nie ręką ludzką uczyniony* (Mk14,58). Rzekomo tak miał powiedzieć Jezus, ale zdania na ten temat były podzielone nawet wśród oskarżycieli (por. Mk 14,59). Zarzut był poważny, dotyczył bowiem pytania o istotę prawdziwej czci Bożej a także pytania o samego Jezusa, kim On naprawdę jest²⁹? W Ewangelii Jana zapis jest nieco inny: *Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzy dni wzniosę ją na nowo* (J 2, 19). W tej wypowiedzi jest wyraźna różnica w stosunku do tej, o której wspominają w Ewangelii synoptycy. Jezus nie zburzy świątyni, ale zburzą ją ci, którzy są Jego oskarżycielami. J. Ratzinger pisze na ten temat następująco:

Jest to Jego prorocstwo krzyża. Jezus mówi w ten sposób, że „zburzenie” Jego życia będzie równocześnie końcem świątyni. Wraz z Jego zmartwychwstaniem rozpocznie się nowa Świątynia – Żywe Ciało Chrystusa, który stojąc przed obliczem Boga, będzie przestrzenią wszelkiego kultu. Do tego Ciała włącza On ludzi. Jest nieuczynionym ludzką ręką Namiotem, przestrzenią prawdziwej adoracji Boga, który cień zastępuje rzeczywistością.³⁰

Dla J. Ratzingera jest to również prorocstwo Eucharystii nowej Paschy, czyli ofiarowanego i żywego Ciała Chrystusa. J. Ratzinger pisze tak na ten temat:

...w nocy przed swoją Męką, Jezus stawia kolejny krok... gdy przekształca żydowską Paschę w kult do tego stopnia nowy, że logicznie

²⁹ Por. J. RATZINGER, *Duch liturgii*, Poznań 2002, s. 40.

³⁰ J. RATZINGER, *Der Geist der Liturgie. Eine Einführung*, Freiburg 2000, cyt za: J. RATZINGER, *Duch liturgii*, dz. cyt., s. 40 n.

powinien on prowadzić poza wspólnotę świątyni, a co za tym idzie, definitywnie tworzyć lud „nowego Przymierza”.³¹

Teolog J. Ratzinger dostrzega również nową paschę Jezusa jako przymierze z Bogiem:

...ustanowienie najświętszej Eucharystii w wieczór poprzedzający Mękę Pańską nie może być traktowane jak każde inne, mniej lub bardziej odosobnione, działanie. Jest ono zawarciem paktu i jako takie konkretnym aktem założycielskim, powołującym do życia nowy lud, który staje się nim przez związek Przymierza z Bogiem... Na mocy wydarzenia eucharystycznego Jezus włącza uczniów w swoją relacje z Bogiem, a przez to również w swoją misję, która dąży do ogarnięcia „wielu”, to znaczy wszystkich ludzi w każdym miejscu i w każdym czasie. Uczniowie ci stają się „ludem” poprzez komunie z Ciałem i Krwią Jezusa, będącą jednocześnie komunią z Bogiem.³²

W ten sposób realizuje się Starotestamentalna idea przymierza, której centrum jest komunie z Ciałem Chrystusa³³.

Rola Ducha Świętego w powstawaniu Kościoła

J. Ratzinger w teologii dostrzega rolę Ducha Świętego w powstawaniu Kościoła. Kościół rodzi się stopniowo przy udziale Chrystusa, który chciał go założyć, jako Nowy Lud Boży, mocą Ducha Świętego w dzień Pięćdziesiątnicy oraz przy udziale wybranych ludzi przez Niego samego³⁴. Powstanie i naturę Kościoła według J. Ratzingera ukazują trzy wydarzenia zapisane w *Dziejach Apostolskich*. Pierwsze z nich to wydarzenie

³¹ J. RATZINGER, *La Chiesa. Una Comunità sempre In cammino*, Vatican 2006; cyt. Za: J. RATZINGER, *Kościół. Wspólnota w drodze*, dz. cyt., s. 20.

³² Tamże, s. 22.

³³ Por. Tamże.

³⁴ Por. G. BACHANEK, *Josepha Ratzingera nauka o Kościele*, dz. cyt., s.44n.

wieczernika (Dz 1, 12-14) wskazujące na konstytutywne zgromadzenie „qahal” Św. Łukasz podkreśla, iż: *Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie...*(Dz 1, 14 a). W zgromadzeniu tym znajdują się Apostołowie, niewiasty, Maryja Matka Jezusa i bracia, czyli członkowie Kościoła. Scena ta wyraźnie wskazuje na różnorodność ról i samych osób tworzących zgromadzenia a jednocześnie na jedność, jaką tworzą we wspólnocie modlitwy. Tekst Dziejów wskazuje też na pozycję Piotra, którego św. Łukasz wymienia na pierwszym miejscu. Jak stwierdza J. Ratzinger: *Zgromadzenie to jednomyślnie trwa na modlitwie i w ten sposób otrzymuje od Pana dar jedności. Zasadniczo jego aktywność polega na zwracaniu się do Boga żywego w gotowości do pełnienia Jego woli*³⁵ W Dz 1,15, Piotr przemawia w obecności braci i podejmuje decyzję uzupełnienia grona Dwunastu. Tu także św. Łukasz wskazuje na pozycję Piotra w zgromadzeniu, które liczy sto dwadzieścia osób. J. Ratzinger stwierdza, iż decyzja Piotra dotycząca wyboru dwunastego na miejsce Judasza...*wydaje się jedynie wstępem do wszelkich działań podejmowanych przez zgromadzoną wspólnotę. Ostateczną i prawdziwą decyzję pozostawia się woli Bożej. Tutaj także wspólnota trwa na „modlitwie”; tutaj też nie zmienia się ona w parlament, ale pozwala nam zrozumieć, czym jest „qahal”, czym jest Kościół*³⁶.

Drugie wydarzenie opisane w Dziejach Apostolskich i szczególnie podkreślane przez J. Ratzingera, to ukazanie wspólnoty jako pierwotnego Kościoła (Dz 2, 42-47). Wspólnota ta jest przedstawiona przy pomocy czterech pojęć. Kościół jest wierny apostołskiemu nauczaniu, trwający w życiu wspólnotowym, łamaniu chleba i na modlitwie. Za pomocą tych pojęć św. Łukasz ukazuje istotę Kościoła. J. Ratzinger stwierdza, iż kluczem do zrozumienia istoty Kościoła jest słowo „koinonia” – komunია. Słowo to mówi coś więcej niż tylko łacińskie słowo „communio” Termin ten używany w tradycji Pawłowej podkreśla przede wszystkim uczestnictwo. Pierwsi chrześcijanie, jak podaje św. Łukasz: *Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach* (Dz 2, 42). Istotną cechą Kościoła – zgromadzenia wierzących w Chrystusa Zmartwychwstałego

³⁵ J. RATZINGER, Kościół. *Wspólnota w drodze*, dz. cyt., s. 34.

³⁶ Tamże, s. 35.

jest jedność, która wywodzi się ze wspólnoty z Apostołami i z trwania na modlitwie w obliczu Boga. Jedność jest określona przez naukę Apostołów i jest konkretnym sposobem trwałej obecności w Kościele. Modlitwa całego Kościoła ma swoje centrum w Eucharystii (łamaniu chleba). Opis Kościoła, jak stwierdza J. Ratzinger, zawarty w Dz 2, 42, zawiera kluczowe słowo „koinonia” bogate w treść, które może oznaczać Eucharystię, wspólnotę oraz Kościół³⁷

Trzecim istotnym wydarzeniem pierwotnego Kościoła jest Pięćdziesiątnica (Dz 2, 1-13). Jak stwierdza J. Ratzinger: *...wiatr i ogień Ducha Świętego powołują do życia Kościół. Nie rodzi się on w wyniku jakiejś autonomicznej decyzji, nie jest wytworem ludzkiej woli, lecz dziełem Ducha Świętego*³⁸. Dzień pięćdziesiątnicy stanowi narodziny Kościoła. J. Ratzinger przeciwstawia w opisie tekstu Dziejów Apostolskich Ducha Świętego i ducha tego świata. Ludzie żyjący duchem tego świata stają się podporządkowani czy wręcz zniewoleni. Ci, którzy otwierają się na Ducha Świętego żyją w wolności dzieci Bożych. W wydarzeniu Zesłania Ducha Świętego św. Łukasz zapisał:

I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić (Dz 2, 4). J. Ratzinger stwierdza, iż: Do Kościoła należy wiele języków, to znaczy wiele kultur, które przez wiarę rozumieją się nawzajem. W tym sensie możemy powiedzieć, że tutaj zarysowuje się zamysł istnienia jednego Kościoła żyjącego w wielu Kościołach partykularnych, posiadających również wiele form, ale taki jest jeden Kościół.³⁹

Według św. Łukasza Kościół jest już Kościołem katolickim i z tego jednego Kościoła narodziły się Kościoły w różnych miejscach świata. Św. Łukasz, zdaniem J. Ratzingera, wskazuje na dynamikę katolickości Kościoła i na drogę Ewangelii od Żydów do pogan. Wskazuje także na działania

³⁷ J. RATZINGER, *Kościół pielgrzymująca wspólnota wiary*, dz. cyt., s. 57.

³⁸ J. RATZINGER, *Kościół. Wspólnota w drodze*, dz. cyt., s. 36.

³⁹ Tamże.

Apostołów, którzy wypełnili nakaz Chrystusa: *Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu: W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata* (Mt 28,19 n).

Zakończenie

J. Ratzinger w swoim nauczaniu wskazuje wyraźnie, iż: „Kościół tylko w swoim zewnętrznym wyrazie, tylko fasadowo jest zbudowany przez ludzi. Za tą ludzką fasadą znajdują się Boskie, więc nietykalne struktury. Misterium rzeczywistości nadprzyrodzonej, ponadludzkiej”⁴⁰. Ten wielki teolog pisze, iż: *Kościół nie jest nasz, lecz Pana*⁴¹. Kościół jest zatem Chrystusowy i nie ma innego. J. Ratzinger wyraźnie zwraca uwagę, iż w całym nauczaniu Jezusa Chrystusa w Jego wypowiedziach deklaracyjnych o sobie samym, wypowiedziach substytucyjnych i w samookreślanii się przez Jezusa (Syn człowieczy) istnieje zamiar założenia Kościoła. Myśl i zamiar założenia Kościoła przez Chrystusa jest związana z całą jego osobą.

Współcześnie wielu teologów zastanawia się czy powstanie Kościoła jest owocem misterium paschalnego Chrystusa, czy może jest wynikiem całej ziemskiej działalności Zmartwychwstałego Chrystusa. J. Ratzinger wyraźnie ukazuje w swojej eklezjo-genezie, iż: *Kościół jest dziełem historycznego Jezusa, który chciał i założył Kościół, jako nowy Lud*⁴². Deklaracja „Dominus Jesus” podkreśla, iż:

Całe dzieło budowania Kościoła w ciągu wieków przez Chrystusa jako Głowę, jawi się jako proces, którego dokonuje On w łączności ze swoim Duchem (DJ12)⁴³. J. Ratzinger podkreśla w swojej

⁴⁰ J. RATZINGER, *Raport o stanie wiary*, dz. cyt., s. 39n.

⁴¹ Tamże, s. 45.

⁴² J. RATZINGER, *Zeichen unter den Völkern*, w: *Wahrheit und Zeugnis. Aktuelle Themen der Gegenwart in theologischer Sicht*, pod.red. M. SCHMAUS, Düsseldorf 1964, s. 456. Cyt. za: G. BACHANEK, *Josepha Ratzingera nauka o Kościele*, dz. cyt., 44.

⁴³ *Wokół deklaracji Dominus Jesus*, red. M. RUSECKI, Lublin 2001, s. 19.

teologii, iż: „Kościół zaistniał podczas Zesłania Ducha Świętego i jest Jego dziełem⁴⁴.

Powstanie Kościoła było świadomie założone przez Chrystusa. Jezus Chrystus przygotowywał Kościół podczas całej misji, którą otrzymał od Ojca, natomiast konkretnie zaistniał on w dzień Pięćdziesiątnicy. Zamiar założenia Kościoła Ratzinger przypisuje Jezusowi. Zamiar ten realizuje się w łączności z osobą Jezusa na różnych etapach Jego życia i zostaje on niejako wzmocniony Zesłaniem Ducha Świętego, który nieustannie działa w Kościele, czyniąc z Niego żywy, ciągle istniejący i zawsze Nowy Kościół. Kościół Chrystusowy to Kościół odnowiony i otwarty.

Summary

THE ORIGIN OF THE CHURCH IN JOSEPH RATZINGER'S THEOLOGY

Joseph Ratzinger presents the Church as a reality existing from the very beginning in Christ's the Saviour eternal plan. Christ does not need to found the Church, He wishes to renew the already existing Church by inviting everyone to the new Community of the People of God. Ratzinger sees the Church of Christ as a community of prayer and unity with Christ. Christ cannot be separated from His Church since He is its Head. He lives incessantly in His Church as Christ in glory. The Church of Jesus was being created during all His earthly life. Christ and the Church are intimately connected. Ratzinger points out that the Church was being prepared by Jesus from the very beginning of His mission. Although Christ's whole earthly life is inseparable from the Church, there are some exceedingly church-forming events, such as the calling of the Twelve and of the Seventy two, Christ's teaching on prayer, delegation of power to Peter and the Apostles, new Passover-Eucharist which presupposes Christ's death, His Resurrection and the Sending of Holy Spirit.

⁴⁴ J. RATZINGER, *Zeichen unter den Völkern*, w: *Wahrheit und Zeugnis. Aktuelle Themen der Gegenwart in theologischer Sicht*, dz. cyt., s. 456. Cyt. za: G. BACHANEK, *Josepha Ratzingera nauka o Kościele*, dz. cyt., 44.